

Wprowadzenie

Kształcenie stanowi bazę dla rozwoju społeczeństwa, kultury i cywilizacji, toteż każde odpowiedzialnie rządzone państwo dba o edukację swoich obywateli przez organizację systemu wychowawczo-oświatowego, którego podstawowym elementem jest szkoła. Jej funkcje, a jednocześnie cele, to wychowanie, opieka oraz szeroko rozumiany rozwój podopiecznych – zarówno społeczny, jak i intelektualny, moralny oraz emocjonalny.

Obecnie media często nagłaśniają różnego rodzaju afery wpływające na obniżenie wiarygodności instytucji oświatowych oraz braku zaufania w odniesieniu do wypełniania przez nie przypisywanych im funkcji – zarówno dydaktycznych, jak i socjalizacyjnych. Jednym z często pojawiających się w obszarze edukacji zjawisk jest ściąganie.

Ściąganie traktowane jest jako nieuczciwość szkolna. Najczęściej pojmowane jest ono jako odpisywanie odpowiedzi z przygotowanych wcześniej ściąg lub korzystanie z pomocy rówieśników, jest ono kojarzone z sytuacjami pisemnych sprawdzianów wiedzy, kartkówek i egzaminów. W szerokim rozumieniu ściąganie obejmuje również odpisywanie zadań domowych, korzystanie z dostępnych (np. w Internecie) gotowców i prac pisemnych, bez podjęcia samodzielnej pracy, a także posługiwanie się streszczeniami lektur, nazywanymi często „ściągami”, zamiast pełnego tekstu lektury.

Ściąganie nie jest uznawane w Polsce za problem społeczny i traktuje się je jako coś, co „zawsze było, jest i będzie”. Widoczne jest społeczne przyzwolenie na ściąganie, a nawet pozytywne jego postrzeganie i traktowanie go przez uczniów jako tradycję, którą należy pielęgnować (KOBIEŃSKI, 2006). W badaniach sondażowych CBOS-u z 1997 roku 52,0% Polaków uznało ściąganie na maturze za czynność niewywołującą oburzenia. Z kolei w badaniach Magdaleny DOLIWY (2006) 79,75% uczniów klas trzecich szkół gimnazjalnych przyznało, że w czasie jednego miesiąca poprzedzającego badanie przynajmniej raz ściągało

w trakcie sprawdzianu, korzystając ze ściąg, 91,75% przynajmniej raz odpisywało odpowiedzi lub pytało o nie kolegów, a tylko 8% uczniów oceniło te czynności jako zdecydowanie naganne. Takie wyniki świadczą o tym, że jest to zjawisko wszechobecne i normalizowane w polskiej szkole.

Ściąganie jednak ani nie jest przestępstwem, ani nie ma o nim mowy w regulaminach. Nauczyciele twierdzą, że o kwestiach tak oczywistych się nie mówi (KOBIEŃSKI, 2006). Ponadto, ściąganie jest zjawiskiem wygodnym nie tylko dla uczniów, ale i dla nauczycieli, dla których liczą się pozytywne oceny, a nie sposób ich uzyskania, co może stanowić podstawę przyzwolenia na ściąganie, będące „przykrywką” dla ich nieefektywności lub też dla nieefektywnie funkcjonującego systemu edukacji.

Istnieją różnice kulturowe w postrzeganiu ściągania. Odmienne niż w Polsce, np. w Stanach Zjednoczonych (ale nie tylko), może być ono surowo karane, jest także zjawiskiem społecznie potępianym. Z kolei w Polsce przymyka się na ściąganie oko. W literaturze wskazuje się, że takie różnice mogą wynikać z uwarunkowań historycznych. W Polsce w przeszłości zjawisko to mogło zostać przewartościowane i traktowane w kategoriach pozytywnych jako próba walki z rusyfikacją czy germanizacją. Niemożność dostrzeżenia ściągania wśród kategorii problemowych mogła przyczynić się do rozpowszechniania tego zjawiska. Z kolei to, co powszechne, staje się również normalne, dlatego też w Polsce nie potępia się ściągania. W gruncie rzeczy nie potępia się zachowań nieetycznych, które mogą być generalizowane i mogą mieć swoje konsekwencje w przyszłych zachowaniach nie tylko w sferze edukacyjnej, ale również w pozostałych sferach życia.

Zgodnie z założeniami ukrytego programu (JACKSON, 1968, za: JANKOWSKI, 1995) system edukacji oprócz realizacji w mniejszym lub większym stopniu przypisywanych mu celów może uczyć również oszustwa. Istotne zatem z punktu widzenia pedagogiki jest postawienie pytania o przyczyny takiej sytuacji oraz mechanizmy sięgania przez uczniów po niedozwoloną pomoc.

W obliczu deficytu publikacji dotyczących tematyki ściągania na gruncie polskim, zwłaszcza takich, które poszukują jego predyktorów, celem niniejszej pracy staje się nie tylko diagnoza postaw uczniów wobec ściągania, ale również próba określenia wpływu czynników intrapsychicznych oraz sytuacyjnych na skłonność do ściągania, a także do pomocy w ściąganiu. W przeprowadzonych badaniach uwzględniono zatem czynniki tkwiące w:

- jednostce, takie jak moralność czy motywacja do nauki;
- w obrębie instytucji szkolnych (percepcja zachowań nauczyciela, percepcja relacji w klasie, występowanie czynników neutralizujących normy, wielkość ryzyka przyłapania na ściąganiu);
- w obrębie rodziny (percepcja zachowań rodziców).

Niniejsza praca¹ składa się z wprowadzenia oraz trzech zasadniczych części: teoretycznej, metodologicznej oraz analizy wyników badań, a także podsumowania i wniosków końcowych. Ponadto w końcowej części pracy zamieszczono bibliografię, spisy tabel i rysunków oraz aneks, w którym załączono zastosowane narzędzia badawcze, zestawienie wykorzystanych scenariuszy zdarzeń, klucze do skonstruowanych skal pomiarowych oraz zestawienie współczynników ich rzetelności, a także tabel z wynikami analiz regresji niezbędnych w przeprowadzaniu analizy mediacji.

W pierwszej – teoretycznej – części pracy przedstawiono, na podstawie obowiązujących koncepcji teoretycznych, literatury przedmiotu oraz aktualnych danych empirycznych, niezbędne pojęcia, na których opiera się projekt przeprowadzonych badań, a także uwzględnionych w nich zmiennych. Zaprezentowano problematykę uczenia się oraz poddano dyskusji pojęcie *ściągnięcia*, które następnie omówiono w aspekcie ryzyka i ryzykowania. Dodatkowo przedstawiono koncepcję rozwoju moralnego i pojęcie *moralności*, będącej jednym z wyznaczników skłonności do ściągnięcia, a równoległe omówiono także koncepcję neutralizacji w ujęciu Davida Matzy i Greshama M. Sykesa. Zaprezentowano pojęcie *motywacji* i przedstawiono podstawowe jej teorie w odniesieniu do problematyki edukacji. Szczególnie podkreślono podejście Edwarda Deciego i Richarda Ryana. Omówiono także problematykę społecznego kontekstu procesu kształcenia w odniesieniu do środowiska rodzinnego i zachowań rodziców, a także do środowiska szkolnego i zachowań nauczycieli oraz relacji w klasie.

W drugiej części pracy zaprezentowano metodologiczną koncepcję badań własnych w oparciu o wiedzę i sposoby postępowania badawczego. Część ta rozpoczyna się od przedstawienia celu i przedmiotu badań. Następnie zamieszczono podstawowe założenia, w oparciu o które przeprowadzono niniejsze badania. Problematykę badań własnych podzielono na trzy części. Pytania i hipotezy zostały adekwatnie rozdzielone pomiędzy wyszczególnione części badań. Zaprezentowano metody badań oraz scharakteryzowano grupę osób poddaną procedurze badawczej. Przedstawiono zmienne uwzględnione w badaniach wraz z ich definicjami i operacjonalizacją. Większość z nich operacjonalizowano za pomocą skal pomiarowych własnej konstrukcji, opisano więc także ich procedury oraz podano wyniki analiz czynnikowych, trafności treściowej i rzetelności skal. Zarysowano również podstawowe metody analizy statystycznej służącej opracowaniu wyników przeprowadzonych badań.

Trzecia część pracy obejmuje analizę i interpretację wyników badań wraz z odpowiedzią na postawione pytania badawcze oraz rozstrzygnięcie prawdziwości postawionych hipotez badawczych.

¹ Monografia została przygotowana na podstawie dysertacji doktorskiej obronionej pod kierunkiem prof. UŚ dr hab. Ewy Wysockiej na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego w 2015 roku.

W zakończeniu przedstawiono interpretację uzyskanych wyników badań w świetle literatury przedmiotu oraz w odniesieniu do dostępnych w niej danych empirycznych. Przedstawiono również wnioski wynikające z rezultatów badań pozwalające na zarysowanie obrazu zjawiska ściągania w polskiej szkole oraz przyjmowanych przez uczniów postaw względem niego, jego korelatów, predyktorów oraz wpływu percepcji zachowań rodziców i nauczycieli, a także percepcji relacji w klasie na skłonność do ściągania, z uwzględnieniem pośredniczącej roli motywacji do nauki.

W opiniach wielu ludzi ściąganie nie jest zjawiskiem ani jednoznacznie pozytywnym, ani też negatywnym, zatem trudne byłoby całkowite jego wyeliminowanie z rzeczywistości szkolnej. Jednak znajomość postaw uczniów wobec ściągania oraz wyznaczników tego zjawiska może ułatwić opiekunom organizowanie procesu uczenia się w takich warunkach, które prowadzą do jak największej efektywności. Świadomość wpływu zachowań uczniów oraz relacji w klasie nie tylko na procesy motywacyjne, ale również na skłonność do ściągania może przyczynić się do ich przynajmniej drobnej korekty, która z kolei zwrótnie wpływać może na zmniejszenie skłonności do ściągania lub zniwelowanie takiej potrzeby u uczniów.